

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie M. P.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 lutego 2014 r.

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 grudnia 2013 r. w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do złożenia kasacji

### **p o s t a n o w i ł:**

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w G. odmówił skazanemu przywrócenia terminu do złożenia kasacji. Sąd ten wskazał, że przedstawiona przez skazanego przyczyna niedochowania terminu nie spełnia wymogu „przyczyn od strony niezależnych” w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k.

Na to postanowienie zażalenie wniósł skazany podnosząc, że nie wiedział o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 15 marca 2012 r. Przyznał, że w dokumentacji dotyczącej jego zwolnienia z zakładu karnego jako adres, pod który się udaje widnieje G., ul. C. 41/42 m.13. Jednak, jak twierdzi skarżący, wskazanie tego adresu nastąpiło pod wpływem emocji związanych z opuszczeniem zakładu karnego, stąd też nie był to adres, pod którym przebywał. Skazany podał również, że podejmował próby osobistego i telefonicznego ustalenia w Sądzie Rejonowym i Sądzie Okręgowym, jaki jest bieg sprawy, ale nie uzyskał żadnej wiążącej informacji. W konkluzji zażalenia wniósł o jego uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. Nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy niezasadnie odmówił uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu. Sąd ten trafnie wskazał na okoliczności, które przemawiały za wydaniem kwestionowanego rozstrzygnięcia. Należy podzielić stanowisko Sądu, że skazany został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej, gdyż zawiadomienie zostało wysłane na adres, pod którym miał on przebywać po opuszczeniu zakładu karnego. W związku z tym nie stanowi usprawiedliwionej przyczyny niedotrzymania terminu zawitego twierdzenie skazanego, że adres ten wskazał pod wpływem emocji związanych z opuszczeniem zakładu karnego. Skazany wiedział o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym. Miał więc świadomość tego, że na adres jaki podał opuszczając zakład karny, będą kierowane pisma sądowe. Wiedział również o tym, że przebywając pod innym adresem powinien o tym fakcie poinformować sąd poprzez złożenie do akt sprawy stosownego oświadczenia, np. w formie pisemnej. Nie czyniąc tego skazany nie wykonał obowiązku procesowego (art. 75 § 1 k.p.k.). W wyniku tego zaniechania doszło do uchybienia terminu. Wynikało to z braku należytej staranności skazanego w dbaniu o własny interes procesowy. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że skazany miał możliwość wniesienia kasacji w terminu, lecz uchybił temu terminowi z powodu własnego zaniedbania. Nie jest to więc przyczyna od strony „niezależna” w rozumieniu art. 126 §1 k.p.k., uzasadniająca przywrócenie terminu.

Na marginesie należy tylko zauważyć, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo „zakwalifikował” pismo skazanego z dnia 15 października 2013 r. jako wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji. Choć nie wynikało to wprost z tego pisma, to jednak poprzez art. 118 § 1 k.p.k. należało uznać, że jest to wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku Sądu Okręgowego z uzasadnieniem, co jednocześnie czyniłoby przedwczesnym rozpoznawanie drugiego wniosku, tj. o wyznaczenie obrońcy z urzędu. W świetle art. 524 § 1 k.p.k. warunkiem „otwarcia” drogi do wniesienia kasacji jest złożenie wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem. Nie można bowiem wnieść kasacji bez uprzedniego spełnienia tego warunku, chyba że kasacja została wniesiona wprost

w terminie do złożenia wniosku (art. 445 § 2 w zw. z art. 524 § 1 *in fine* k.p.k.), co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. Tak więc w rzeczywistości przedmiotem rozpoznania był wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem (art. 118 § 1 k.p.k.). Pomimo nieprawidłowego „zakwalifikowania” pisma skazanego, wydane rozstrzygnięcie jest prawidłowe co do istoty, a więc braku podstaw do przywrócenie terminu zawitego do dokonania czynności procesowej związanej z kasacją.

Z tych też względów Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.